

PATRYCJA BRÓZEK

ORCID: 0000-0002-3968-6594

niezależny badacz

## PROBLEM *PRO RATA PARTE* NA GRUNCIE PRAWA KARNEGO

Abstrakt: Szczególnie istotnym zagadnieniem w sytuacji orzekania przez sądy w toku procesu karnego o naprawieniu szkody wyrządzonej wspólnie przez kilka osób jest kwestia ustalenia zakresu, w jakim każda z nich będzie zobowiązana do jej zrekompensowania. Kodeks karny nie zawiera przepisów jednoznacznie regulujących tę materię. Problem ten może się pojawiać zarówno w przypadku nakładania obowiązku naprawienia szkody jako warunku probacyjnego i jako środka kompensacyjnego. Dotyczy nie tylko współsprawstwa, lecz także podżegania, pomocnictwa, sprawstwa kierowniczego czy nawet polecającego. W orzecznictwie i doktrynie proponuje się jego rozstrzygnięcie przez: orzeczenie wobec współsprawców obowiązku solidarnego naprawienia szkody; zobowiązanie każdego z nich do naprawienia szkody w całości; zobowiązanie ich w częściach równych lub *pro rata parte*; lub — w zależności od konkretnej sytuacji — odszkodowanie solidarne lub *pro rata parte*. Każde z tych rozwiązań znalazło zarówno swoich zwolenników, jak i oponentów, pojawiały się też stanowiska preferujące wariant pośredni. W niniejszej publikacji szczególna uwaga została poświęcona konstrukcji *pro rata parte*, bowiem na gruncie aktualnego stanu prawnego wydaje się ona rozwiązaniem najbardziej racjonalnym i sprawiedliwym. Natomiast w sytuacji niemożności dokonania przez sąd ustaleń dotyczących udziału poszczególnych sprawców w wyrządzonej szkodzie, bardziej uzasadnione może być orzeczenie takiego obowiązku w częściach równych. Zadaniem sądu jest ocena, jaki sposób naprawiania szkody jest najbardziej słuszny i wskazany w danych okolicznościach. Należy bowiem stwierdzić, że każda występująca w praktyce procesowej sprawa jest inna. Z tego też powodu sądy muszą mieć zawsze *in concreto* na uwadze różnorodne okoliczności odnoszące się co do wymiaru kary. Powinny też zadbać odpowiednio o to, aby szkoda wyrządzona pokrzywdzonemu została zrekompensowana w jak najpełniejszym zakresie.

Słowa kluczowe: *pro rata parte*, odpowiedzialność solidarna, obowiązek naprawienia szkody, roszczenia regresowe, współsprawstwo, prawo karne

Ważnym, a jednocześnie wywołującym wiele wątpliwości zagadnieniem związanym z orzekaniem przez sądy w toku procesu karnego o naprawieniu szkody wyrządzonej wspólnie przez kilka osób w wyniku popełnionego przestępstwa jest kwestia ustalenia zakresu, w jakim każda z nich będzie zobowiązana do jej zrekompensowania. Należy przy tym zauważyć, że problem ten może występo-

wać zarówno w wypadku stosowania obowiązku naprawienia szkody jako warunku probacyjnego, jak i jako środka kompensacyjnego<sup>1</sup>. Kwestię tę przedstawieliście doktryny starają się rozstrzygnąć od dawna i mimo nowelizacji z 2015 roku (w wyniku której, obowiązek naprawienia szkody uzyskał zdecydowanie bardziej cywilnoprawny charakter) istnieje ona nadal, ponieważ kodeks karny nie zawiera przepisów jednoznacznie ją regulujących. Propozycji rozwiązań tego problemu wraz z różnorodnymi poglądami na zasadność każdego z nich dostarcza doktryna i orzecznictwo. Bezspornie można stwierdzić, iż najczęściej występującym przypadkiem współodpowiedzialności za wyrządzoną przestępstwem szkodę lub krzywdę jest współsprawstwo. Jednak może się ono również pojawić w związku z podżeganiem, pomocnictwem, sprawstwem kierowniczym czy nawet polecającym. Punktem wyjścia bardziej szczegółowych rozważań nad tym zagadnieniem jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 roku<sup>2</sup>, w której ten wziął pod uwagę następujące rozstrzygnięcia, dotyczące naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu: orzeczenie wobec współsprawców obowiązku solidarnego naprawienia szkody; zobowiązanie każdego ze współsprawców do naprawienia szkody w całości; zobowiązanie każdego z nich w częściach równych lub *pro rata parte*; lub — w zależności od konkretnej sytuacji — odszkodowanie solidarne lub *pro rata parte*. Warto nadmienić, iż uchwała ta była odpowiedzią na skierowane przez jeden z sądów okręgowych, w trybie art. 441 k.p.k., zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy (przekazane postanowieniem z dnia 14 września 2000 roku). Należy zatem odpowiedzieć na pytanie: które z tych rozwiązań i w jakim zakresie są możliwe do zastosowania na gruncie aktualnego stanu prawnego? Szczególna uwaga zostanie tutaj poświęcona zobowiązaniu współsprawców do naprawienia szkody przez zastosowanie konstrukcji *pro rata parte*. Natomiast odpowiedź na pytanie, dlaczego akurat jej, jest zawarta w treści niniejszej publikacji.

W doktrynie oraz judykaturze prawa karnego każde z wymienionych powyżej rozwiązań znalazło zarówno swoich zwolenników, jak i oponentów. Pojawiały się również stanowiska preferujące wariant pośredni, które pozostawiają sądowi swobodę w kształtowaniu takiej decyzji w zależności od okoliczności konkretnej sprawy. Występująca w tej kwestii różnorodność, a przy tym rozbieżność poglądów nie sprzyja jednolitemu stosowaniu prawa i powoduje, iż podobne przypadki w dalszym ciągu rozstrzygane są w różny sposób. We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy uznał, że w wypadku orzekania obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. dopuszczalne jest solidarne zobowiązanie współsprawców przestępstwa do jej zrekompensowania. Zwrócił on przy tym uwagę, że kodeks karny nie zawiera norm regulujących sposób orzekania takiego obowiązku

<sup>1</sup> Zob. Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 192.

<sup>2</sup> Uchwała SN z 13 grudnia 2000 roku, I KZP 40/2000, OSNKW 2001, nr 1–2, poz. 2.

w przypadku współsprawstwa. Ustawodawca wprowadził bowiem ten środek, mając na względzie przede wszystkim potrzebę zwiększenia ochrony interesów pokrzywdzonego i uchronienia go od konieczności dochodzenia roszczeń w odrębnym procesie cywilnym. W związku z tym w ocenie Sądu Najwyższego nie było zasadniczych przeciwwskazań, aby w sytuacji wyrządzenia szkody w wyniku przestępstwa dokonanego w warunkach współsprawstwa orzec obowiązek solidarnego jej naprawienia. Tym bardziej że naprawienie jej w całości przez jednego ze współsprawców nie jest równoznaczne ze zwolnieniem pozostałych od odpowiedzialności majątkowej za nią. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że problem określenia udziału w akcie każdego ze sprawców jest tutaj przesunięty na etap ewentualnych spraw regresowych między nimi, ale nie ma to już znaczenia dla samego pokrzywdzonego<sup>3</sup>. Jednocześnie uznał, że nie można wykluczyć wystąpienia *in concreto* takich sytuacji, w których bardziej uzasadnione będzie orzekanie obowiązku naprawienia szkody w częściach równych. Albowiem skoro ustawodawca pozwala na zasądzenie rekompensaty „w całości lub w części”, a więc właściwie uznaniowej (gdyż jest ona zależna od okoliczności konkretnej sprawy), to wybór jej formy w przypadku współsprawstwa, może należeć w konkretnym przypadku do sądu. Natomiast według niego niesłusznym rozwiązaniem byłoby zobowiązanie każdego ze współsprawców do naprawienia szkody w całości, ponieważ takiego rodzaju rozstrzygnięcie mogłoby doprowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się pokrzywdzonego. Stwierdził on również, że niewłaściwe byłoby w takich przypadkach zastosowanie koncepcji *pro rata parte*, bowiem wówczas pokrzywdzony mógłby zostać narażony na niemożność uzyskania pełnej rekompensaty doznanej szkody lub krzywdy.

Omówiona tu uchwała została podjęta jeszcze na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji z 2015 roku. W jej wyniku ustawodawca w treści art. 46 k.k. wyraźnie zaakcentował, iż przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody stosuje się przepisy prawa cywilnego, dlatego szczególną uwagę trzeba tutaj zwrócić właśnie na jego normy. W związku z tym warto odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu rozwiązania analizowane wówczas (w omówionej uchwale) przez Sąd Najwyższy są możliwe do zastosowania w realiach aktualnego stanu prawnego. Przede wszystkim należy się tu odnieść do treści art. 441 § 1 i 2 k.c. (czyli regulującego tak zwaną zasadę odpowiedzialności solidarnej w związku z czynami niedozwolonymi), którego stosowanie w prawie karnym wywołuje duże wątpliwości i kontrowersje. Dopuszczenie możliwości zastosowania tej konstrukcji w prawie karnym zaowocowało licznymi, w większości krytycznymi komentarzami przedstawicieli doktryny. Zgodnie z § 1 wskazanego przepisu, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, to ich odpowiedzialność jest solidarna. Natomiast z treści § 2 wynika, że jeśli szkoda była

<sup>3</sup> Zob. R.A. Stefański, *Kompensacyjna rola środka karnego obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2, s. 146–147.

spowodowana działaniem lub zaniechaniem kilku osób, to ten, kto ją naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części — zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy konkretnej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się ona do powstania tej szkody. Sama istota odpowiedzialności solidarnej na gruncie prawa cywilnego (tak zwana solidarność bierna) wynika z treści art. 366 k.c. W jego świetle wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a jego wypełnienie przez któregokolwiek z nich zwalnia pozostałych. Wszyscy dłużnicy są zobowiązani aż do momentu zupełnego zaspokojenia wierzyciela. W związku z tym, że odpowiedzialność solidarna odgrywa szczególną rolę w prawie cywilnym, można by uznać, że w aktualnym stanie prawnym powinna być również zasadą w prawie karnym<sup>4</sup>. Jednak nie jest to takie proste i oczywiste. W doktrynie wskazuje się, że zastosowanie na gruncie prawa karnego takiego sposobu ukształtowania odpowiedzialności współsprawców (dłużników) za wyrządzoną przestępstwem szkodę zabezpiecza interes prawny pokrzywdzonego (wierzyciela), w szczególności w sytuacji niewypłacalności któregoś ze sprawców<sup>5</sup>. Odpowiedzialność solidarna wzmacnia pozycję pokrzywdzonego, ponieważ prawdopodobieństwo zaspokojenia jego roszczeń wydaje się tutaj dużo większe niż w wypadku innych reżimów. Wystarczy bowiem, że choć jeden ze współsprawców będzie wypłacalny, wtedy pokrzywdzony na podstawie przyznanego mu tytułu egzekucyjnego będzie mógł się domagać pełnego naprawienia szkody. Zatem ma to szczególne znaczenie chociażby z punktu widzenia realizowanej przez prawo karne funkcji kompensacyjnej. Zgodne jest to więc z intencją ustawodawcy, który za jeden z głównych celów procesu karnego przyjął rozwiązanie konfliktu między ofiarą a sprawcą, czego istotnym elementem jest naprawienie szkody lub krzywdy wyrządzonej przestępstwem.

Dodatkowo podnoszony jest przy tym argument, że sąd, korzystając z koncepcji odpowiedzialności solidarnej, mógłby w takich przypadkach spróbować określić udział każdego ze współsprawców w przyczynieniu się do powstania konkretnej szkody, ale miałyby to znaczenie tylko w ich wzajemnych stosunkach w związku z tak zwanymi roszczeniami regresowymi. Natomiast pokrzywdzony, zgodnie z zasadami odpowiedzialności solidarnej, mógłby od każdego ze sprawców domagać się całości odszkodowania lub zadośćuczynienia<sup>6</sup>. Zatem wykonanie obowiązku naprawienia szkody przez jednego ze zobowiązanych solidarnie zwalnia z niego pozostałych, ale zarazem powoduje powstanie po stronie spełniającego świadczenie roszczenia zwrotnego wobec nich. Należy jednak zauważyć,

<sup>4</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z 5 grudnia 2016 roku, II AKa 392/16, LEX nr 2191558; R. Giętkowski, *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę*, [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, Warszawa 2017, s. 417–418.

<sup>5</sup> A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010, s. 328.

<sup>6</sup> Zob. wyrok SA w Katowicach z 2 września 2004 roku, II AKa 258/04, LEX nr 154970.

iż norma zawarta w treści art. 441 § 2 k.c. ma charakter dyspozytywny, dlatego może wystąpić taka sytuacja (choć jest ona pewnie mało prawdopodobna), że przy braku woli tego ze skazanych, który konkretną szkodę naprawił, inni współsprawcy będą czasami mogli całkowicie uniknąć odpowiedzialności.

We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy głosił, iż dochodzenie roszczenia zwrotnego między współsprawcami jest w pewien sposób uzależnione od okoliczności zdarzenia, winy konkretnego sprawcy, a także stopnia, w jakim przyczynił się on do powstania szkody. Trzeba przy tym zauważyć, iż ustawodawca w treści art. 441 § 3 k.c. zaakcentował, że ten, kto szkodę naprawił, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, posiada roszczenie zwrotne do faktycznego sprawcy. Ponadto warto zwrócić tutaj uwagę na treść art. 376 k.c., zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, to istniejący między stronami stosunek prawny rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeśli z treści takiego stosunku prawnego nie wynika nic innego, to ten, który spełnił świadczenie, może żądać zwrotu w częściach równych. Natomiast część przypadająca na dłużnika niewypłacalnego rozkłada się między współdłużników. Przed nowelizacją z 2015 roku wyrażane były opinie, że za dopuszczalnością zasądzenia obowiązku naprawienia szkody solidarnie od współoskarżonych przemawia między innymi to, iż ustawodawca w treści art. 46 § 1 k.k. wykluczył możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego jedynie o przedawnieniu roszczeń oraz o zasądzeniu renty. Zatem zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego odpowiedzialność współsprawców powinna być zawsze solidarna i to niezależnie od stopnia przyczynienia się do wyrządzenia szkody<sup>7</sup>. W obecnym stanie prawnym można by uznać, że skoro obowiązek naprawienia szkody orzekany na podstawie art. 46 k.k. nie jest już środkiem karnym, tylko środkiem kompensacyjnym, to utracił on w dużym stopniu swój penalny charakter i sąd mógłby go orzekać wobec współsprawców solidarnie. Jednak forma ta nie spełnia wyłącznie funkcji kompensacyjnej. Ustawodawca mocniej ją wyekspozował, ale ostatecznie o tym, która z funkcji tego obowiązku przeważa, decydują okoliczności konkretnej sprawy rozpoznawanej przez sąd. Do czasu nowelizacji z 2015 roku w doktrynie i judykaturze podnoszono argument, że solidarna odpowiedzialność sprawców przestępstw to wyłom w zasadach odpowiedzialności karnej, który nie ma żadnej podstawy w prawie karnym. Wskazywano przy tym na treść art. 1 k.c., zgodnie z którym przepisy kodeksu cywilnego regulują jedynie stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i prawnymi<sup>8</sup>. Należy zauważyć, że naprawienie szkody solidarnie przez współsprawców wyraźnie koliduje z penalnym charakterem obowiązku rekompensacyjnego, który jest orzekany jako

<sup>7</sup> Zob. R.A. Stefański, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego, prawa karnego wykonawczego i prawa wykroczeń za 2000 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, nr 1, s. 98.

<sup>8</sup> Zob. M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Obowiązek naprawienia szkody — wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 9, s. 23.

warunek probacyjny<sup>9</sup>. W związku z tym, iż podstawowym celem wymogu probacyjnego jest wychowawcze oddziaływanie na sprawcę, trudno zaakceptować takie rozwiązanie, które uzależniałoby pomyślny wynik okresu próby (w stosunku do konkretnego sprawcy) od zachowania innych współsprawców<sup>10</sup>. Ponadto ten z nich, który uchyliłby się od wykonania swojego obowiązku, odniósłby pewnego rodzaju korzyść z zachowania innych sprawców. Wprawdzie można by uznać, że ze względu na regres nie jest to już odpowiedzialność o charakterze typowo zbiorowym. Roszczenia zwrotne powodują, iż — mimo naprawienia szkody przez jednego z dłużników solidarnych — w pewien sposób cel wychowawczy takiego środka jest spełniony. Jednakże niewątpliwie jest on w takim przypadku osłabiony na rzecz funkcji kompensacyjnej.

Warto przy tym odnotować, iż występowanie w prawie cywilnym odpowiedzialności solidarnej ma swoje źródło w typowo cywilistycznym, wąskim postrzeganiu szkody i związanym z tym wąskim postrzeganiu kompensacji, koncentrującym się, a w zasadzie ograniczającym się do przywrócenia stanu poprzedniego. Natomiast mając na uwadze publicznoprawny charakter kar oraz środków karnych, trudno zaakceptować podobną interpretację w prawie karnym. W doktrynie wskazuje się, iż nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody powinno stanowić dla niego takiego rodzaju uciążliwość, jaką niesie z sobą konieczność osobistego zniwelowania skutków przestępstwa<sup>11</sup>. Wprawdzie w wyniku wspomnianej nowelizacji z 2015 roku, w stosunku do obowiązku naprawiania szkody ustawodawca wykluczył zasadę indywidualizacji kary, jednakże mimo to możliwość zastosowania konstrukcji solidarnej w tym przypadku i tak jest wątpliwa. Należy bowiem zauważyć, iż nadal istnieje tutaj ważny problem związany z „uchylaniem się” od wykonania takiego obowiązku przez konkretnego sprawcę w sytuacji zrealizowania go przez kogoś ze współsprawców. Nie można przecież przyjąć, że każdy z nich powinien naprawić całość wyrządzonej szkody, ponieważ prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia się pokrzywdzonego. Natomiast gdy tylko jeden ze współsprawców naprawi całą szkodę, nie należy uznać, iż pozostali „uchylali się” od wykonania takiego obowiązku. Wprawdzie dąłoby się założyć, że dokonanie rekompensaty w całości przez konkretnego sprawcę ma walor wychowawczy w stosunku do niego, a pozostali współsprawcy i tak są w pewien sposób zobowiązani (ponoszą odpowiedzialność) wobec niego z tytułu roszczeń regresowych<sup>12</sup>. Jednakże takie rozwiązanie jest mało przekony-

<sup>9</sup> J. Wyrembek, *Solidarne zobowiązanie współsprawców przestępstwa do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 11–12, s. 196–202.

<sup>10</sup> Zob. S. Bułaciński, *Obligatoryjne odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Podstawy zastosowania*, „Nowe Prawo” 1972, nr 2, s. 261.

<sup>11</sup> A. Kowalczyk, *Orzekanie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody w przypadku wielości sprawców*, „Acta Erasmiana” 5, 2013, s. 114.

<sup>12</sup> Zob. M. Iwański, M. Jakubowski, K. Pałka, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 195.

wujące. W związku z tym, można stwierdzić, iż zastosowanie konstrukcji odpowiedzialności solidarnej na gruncie prawa karnego może prowadzić do tego, że obowiązek probacyjny stanie się w pewnym sensie fikcją, bowiem sąd nie będzie mógł jednoznacznie ocenić jego wykonania przez konkretnego sprawcę<sup>13</sup>. Zatem solidarne nałożenie takiego obowiązku w ramach warunku probacyjnego nie jest racjonalnym rozwiązaniem, ponieważ powinno mieć ono charakter osobistego obciążenia skazanego<sup>14</sup>. Nadal aktualny okazuje się pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 lipca 1971 roku<sup>15</sup>, odnośnie do indywidualnego charakteru obowiązku naprawienia szkody zasądzanego jako warunek probacyjny i wiążącej się z tym niedopuszczalności orzekania go w formie zobowiązania solidarnego. Trzeba również odnotować, iż w związku z tym, że ustawodawca nie sformułował żadnych wyraźnych przesłanek, które jednoznacznie określałyby, w jakich przypadkach sąd mógłby zastosować takie rozwiązanie, może dojść do różnicowania sytuacji sprawców popełniających przestępstwa w podobnych warunkach, jeżeli w stosunku do jednych będzie orzekał na przykład obowiązek solidarny, a w stosunku do drugich — w częściach równych. Natomiast jeżeli byśmy kategorycznie uznali, że stosowanie art. 441 k.c. na gruncie prawa karnego jest dopuszczalne, to w rezultacie powinno być nieakceptowalne zastosowanie innej formy reżimu, ponieważ wobec czynów niedozwolonych odpowiedzialność solidarna sprawców jest modelem, który nakazuje stosować przepisy prawa cywilnego. Solidarność bierna jest wyłączną formą odpowiedzialności za szkody spowodowane czynem niedozwolonym. Innych trybów kodeks cywilny nie przewiduje. Przepis art. 441 k.c. ma charakter imperatywny, a więc w zasadzie należałoby albo wykluczyć odpowiedzialność solidarną spośród możliwych sposobów orzekania obowiązku naprawienia szkody na gruncie prawa karnego, albo przyjmując ją jako jedyną. W przypadku jej używania nie ma wyraźnych podstaw prawnych do zastosowania innej konstrukcji odpowiedzialności współsprawców za wyrządzoną szkodę<sup>16</sup>. Natomiast niewątpliwie obowiązek naprawienia szkody orzekany zarówno jako środek kompensacyjny, jak i jako warunek probacyjny powinny być nakładane na współsprawców według podobnych zasad<sup>17</sup>. Odnośząc się do omówionej uchwały Sądu Najwyższego, trudne do zaakceptowania

<sup>13</sup> Zob. Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984, s. 162–163.

<sup>14</sup> Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 1998 roku (V KKN 56/97, LEX nr 3327) wyraźnie zaakcentował, iż ze względu na osobisty charakter tego obowiązku możliwość solidarnego zobowiązania sprawców do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody jest wykluczona; zob. A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 967.

<sup>15</sup> Uchwała SN z 15 lipca 1971 roku, VI KZP 81/70, OSNKW 1971, nr 10, poz. 144.

<sup>16</sup> O. Sitarz, *Funkcje i znaczenie przepisu art. 295 § 1 k.k.*, [w:] *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody: w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Cwiakalski, G. Artymiak, Warszawa 2010, s. 175–179.

<sup>17</sup> Zob. uchwała SN z 13 grudnia 2000 roku, I KZP 40/00, Orzecznictwo Sądu Najwyższego (Izba Karne i Wojskowa) 2001, nr 1–2, poz. 2.

jest również przyjęcie takiego rozwiązania, w którym w przypadku skazania kilku współsprawców sąd mógłby zobowiązać każdego z nich do naprawienia całej szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu<sup>18</sup>. Prowadziłoby to bowiem do jego nieusprawiedliwionego wzbogacenia się<sup>19</sup>. Natomiast zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego zasądzone pokrzywdzonemu odszkodowanie nie może przewyższać wysokości doznanej przez niego szkody lub krzywdy<sup>20</sup>. Ponadto obowiązek naprawienia szkody orzekany jako warunek probacyjny prowadziłby do sytuacji, w której w przypadku wywiązania się z niego przez jednego ze współsprawców pozostali musieliby być z niego automatycznie zwolnieni. Wprawdzie w doktrynie wskazuje się, że takie zobowiązanie wszystkich sprawców do naprawienia całej szkody nie oznaczałoby, iż pokrzywdzony byłby uprawniony do uzyskania świadczenia w wysokości jej wielokrotności, ponieważ wraz z naprawieniem jej w całości przez jednego z nich obowiązki pozostałych wygasłyby<sup>21</sup>. Jednakże taka koncepcja budzi wątpliwości, nie ma tu bowiem wyraźnej podstawy prawnej ewentualnych roszczeń regresowych.

W związku z tym, wydaje się, że na gruncie aktualnego stanu prawnego najbardziej racjonalnym rozwiązaniem jest, aby każdy ze współdziałających w popełnieniu przestępstwa odpowiadał za szkodę proporcjonalnie do swojego udziału (stopnia) w jej wyrządzeniu, czyli *pro rata parte*, ewentualnie w częściach równych. Dzięki czemu cała szkoda lub krzywda, jaka spotkała pokrzywdzonego, zostanie naprawiona<sup>22</sup>. Jest to więc pewnego rodzaju wariant pośredni. Warto nadmienić, iż jest on akceptowany przez znakomitą większość przedstawicieli doktryny. W związku z tym, że obecnie obowiązek naprawienia szkody nie jest już środkiem karnym, a czyli nie mają do niego zastosowania dyrektywy wymiaru kary i środków karnych, taka koncepcja zdecydowanie zyskuje jeszcze bardziej na znaczeniu<sup>23</sup>. Zgodnie ze stanem prawnym sprzed nowelizacji z 2015 roku (art. 53 k.k.) udział poszczególnych sprawców w naprawieniu wyrządzonej przestępstwem szkody był uzależniony między innymi od stopnia ich winy, jednakże aktualnie nie znajduje to już swojego uzasadnienia<sup>24</sup>. Krytycy koncep-

<sup>18</sup> Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek...*, s. 164–166.

<sup>19</sup> Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia...*, s. 197.

<sup>20</sup> Zob. wyrok SN z 4 lutego 2002 roku, II KKN 385/01, LEX nr 53028.

<sup>21</sup> A. Muszyńska, *op. cit.*, s. 330.

<sup>22</sup> SN w postanowieniu z 26 lipca 2016 roku (II KK 196/16, Orzecznictwo Sądu Karnego [Izba Karno i Wojskowa] 2016, nr 11, poz. 72) stwierdził, iż w aktualnym stanie prawnym w zależności od uznania sądu w konkretnej sprawie może on orzec naprawienie szkody albo *pro rata parte*, albo solidarnie; zob. K. Janczukowicz, *Obowiązek naprawienia szkody w przypadku skazania współdziałających w popełnieniu czynu*, LEX 2015; wyrok SA we Wrocławiu z 13 grudnia 2018 roku, II AKA 367/18, LEX nr 2609638.

<sup>23</sup> Zob. na przykład J. Lachowski, T. Oczkowski, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 9, s. 52–53.

<sup>24</sup> Zob. na przykład S. Szyrmer, *Wybrane zagadnienia związane z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 1, s. 86–87.



cji solidarnej wskazywali, iż stopień odczuwalnej przez sprawców uciążliwości w przypadku jej zastosowania był oderwany od przesłanki, która w pierwszej kolejności powinna o nim decydować, a więc od poziomu winy<sup>25</sup>. Jednakże obecnie znaczenie ma przede wszystkim zakres, w jakim konkretny sprawca przyczynił się do powstania określonej szkody. Zatem ten ze współsprawców, który odpowiada w większym stopniu, powinien ją naprawić w zakresie znacznie większym niż ten, którego wpływ na jej powstanie był mniejszy<sup>26</sup>. Warto przy tym zauważyć, że konstrukcja *pro rata parte* ma szczególne znaczenie z punktu widzenia realizowanej przez obowiązek naprawienia szkody funkcji penalnej, ponieważ umożliwia ona ukształtowanie orzeczenia w sposób bardzo zindywidualizowany. Należy jednak wskazać, że takie rozwiązanie ma też pewne wady. Zastosowanie tej koncepcji może być czasami trudne, w praktyce procesowej występują bowiem różnorodne stany faktyczne, wśród nich pojawiają się również takie sytuacje, co do których nie jest możliwe jednoznacznie określenie udziału poszczególnych sprawców w wyrządzonej szkodzie lub krzywdzie. Zatem niekiedy oszacowanie, w jakim stopniu konkretne jednostki przyczyniły się do powstania szkody, będzie bardzo utrudnione. Im więcej osób bierze udział w przestępstwie, tym trudniej o słuszne i sprawiedliwe rozstrzygnięcie. W związku z tym wydaje się, że w takich przypadkach rozsądnym rozwiązaniem jest nałożenie przez sąd na sprawców obowiązku naprawienia szkody w częściach równych, których suma będzie odpowiadać wysokości wyrządzonej szkody. Zatem sąd musi tu zastosować pewnego rodzaju fikcję. Jest to więc pewien kompromis, który choć narusza zasadę indywidualizacji kary (której właściwie i tak sąd nie ma obowiązku tu stosować), to jednak nie powoduje jej całkowitego obejścia, tak jakby mogło się to stać w przypadku sięgnięcia po inne (omówione powyżej) reżimy odpowiedzialności<sup>27</sup>. Trzeba również zauważyć, iż takie rozwiązanie może czasami stawiać pokrzywdzonego w mniej korzystnej sytuacji niż w zastosowaniu koncepcji odpowiedzialności solidarnej, bowiem ryzyko niewypłacalności jednego, a nawet kilku sprawców, w pewien sposób go obciąża. Warto przy tym odnotować, iż ustawodawca w treści art. 46 § 1 k.k. wyraźnie zaakcentował, że obowiązek naprawienia szkody może być orzekany „w całości lub w części” (aczkolwiek ma to oczywiście większe znaczenie w kwestii możliwości oszacowania *in concreto* szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przez sąd). A więc — w przeciwieństwie do zasady pełnej kompensaty obowiązującej w prawie cywilnym — ustawodawca dopuszcza na gruncie prawa karnego zasądzenie odszkodowania „w części”, co oznacza, że w przypadku kilku sprawców każdy z nich nie musi pokrywać całości szkody. Na-

<sup>25</sup> A. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 113.

<sup>26</sup> Zob. Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek...*, s. 166–167; A. Guzik, *Obowiązek naprawienia szkody w wybranych orzeczeniach Sądu Najwyższego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 2, s. 102–103; A. Marek, T. Oczkowski, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 6. *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010, s. 719–720.

<sup>27</sup> A. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 116.

leży również zaakcentować, iż na ustalenie udziału w wyrządzonej szkodzie powinien mieć przede wszystkim wpływ stopień przyczynienia się poszczególnych sprawców do jej powstania, natomiast nie należy tu brać pod uwagę udziałów w korzyściach osiągniętych z takiego przestępstwa<sup>28</sup>. W związku z powyższym koncepcja *pro rata parte* wydaje się najsprawiedliwsza, albowiem jako jedyna uwzględnia zakres odpowiedzialności konkretnych sprawców w powstaniu szkody. W rezultacie ten, który przyczynił się do niej w niewielkim stopniu, nie ponosi takiej samej odpowiedzialności jak ten, który przyczynił się znacznie bardziej<sup>29</sup>.

Na kanwie niniejszych rozważań warto jeszcze nadmienić, iż problematyka współodpowiedzialności kilku osób za wyrządzoną przestępstwem szkodę może się również pojawić w związku z podżeganiem, pomocnictwem, sprawstwem polecającym czy kierowniczym. Wątpliwość wywołuje tutaj między innymi to, czy art. 422 k.c. może mieć zastosowanie do wyróżnianych przez prawo karne form zjawiskowych czynu zabronionego. Można uznać, że w tym zakresie prawo karne wykazuje pewne podobieństwo z regulacją cywilnoprawną, przewidującą odpowiedzialność odszkodowawczą za czyn niedozwolony nie tylko tych, którzy szkodę bezpośrednio wyrządzili, ale również tych, którzy inną osobę do niej nakłonili, świadomie na niej skorzystali albo byli pomocnikami (art. 422 k.c.). Dotyczy to więc kwestii zadośćuczynienia między innymi tego, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody (czyli świadomie skorzystał z cudzego czynu niedozwolonego popełnionego na szkodę osoby trzeciej). W praktyce często występują takie okoliczności, w których korzyści z deliktów trafiają do osób trzecich, a nie do sprawców szkody. Jest to w pewien sposób zbieżne z sytuacjami typowymi dla odpowiedzialności karnej (na przykład sprawstwo polecające oraz kierownicze można tutaj zakwalifikować jako nakłanianie do wyrządzenia szkody). W związku z tym sądy mogą te regulacje stosować odpowiednio przy orzekaniu karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody<sup>30</sup>. Zatem takie osoby powinny ponieść odpowiedzialność za szkodę, jeżeli w jakikolwiek sposób przyczyniły się do jej powstania. Należy bowiem stwierdzić, iż nic nie usprawiedliwia takiej sytuacji, w której ktoś świadomie korzysta z owoców przestępstwa (deliktu), podczas gdy pokrzywdzony nie może uzyskać jej naprawienia od bezpośredniego sprawcy. Nierzadko się zdarza, że takie jednostki są w bardzo bliskich relacjach

<sup>28</sup> Zob. A. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 115–116; W. Daszkiewicz, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów z 15 VII 1971 r.*, VI KZP 81/70, „Państwo i Prawo” 1972, nr 7, s. 145–146.

<sup>29</sup> Należy nadmienić, że płaszczyzną regulującą kwestię odpowiedzialności karnej, w której problem *pro rata parte* został w sposób obszerny uregulowany, jest kodeks karny skarbowy, gdzie zagadnienie to ustawodawca unormował w ramach odpowiedzialności karnej posiłkowej (art. 24 § 4 k.k.s.); szerzej zob. A. Bojańczyk, T. Razowski, *Kształt odpowiedzialności posiłkowej po nowelizacjach Kodeksu karnego skarbowego z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 3, s. 101–117; T. Dudek, *Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej w postępowaniu karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9, s. 40–69.

<sup>30</sup> Z. Gostyński, *Obowiązki naprawienia...*, s. 200.

ze sprawcą (sprawcami) szkody i wręcz niemożliwie jest, aby nie wiedziały, jakie jest rzeczywiste pochodzenie takich korzyści. Trzeba przy tym również zauważyć, iż stosunek materialny, jaki pierwotnie powstaje między sprawcą a podżegaczem, pomocnikiem czy sprawcą kierowniczym lub polecającym, przekształca się później w stosunek procesowy, który wiąże współoskarżonych. Należy także nadmienić, iż współoskarżenie może być następstwem popełnienia nie tylko tego samego, ale również innego przestępstwa. Istotne jest przy tym, aby między takimi występkami zachodził ścisły związek, który będzie uzasadniał łączne rozpoznanie sprawy<sup>31</sup>.

Konkludując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż zastosowanie konstrukcji *pro rata parte* jako sposobu naprawienia szkody w wypadku popełnienia przestępstwa przez kilku sprawców wydaje się rozwiązaniem najbardziej racjonalnym i sprawiedliwym. Natomiast w razie niemożności dokonania przez sąd ustaleń dotyczących udziału poszczególnych sprawców w wyrządzonej szkodzie bardziej uzasadnione może być orzeczenie takiego obowiązku w częściach równych<sup>32</sup>. Zadaniem sądu jest ocena, jaki sposób zadośćuczynienia w danych okolicznościach jest najbardziej słuszny i wskazany. Z tego też względu niniejsza publikacja została celowo zatytułowana *Problem pro rata parte na gruncie prawa karnego*. I choć taki sposób określenia naprawienia szkody spowodowanej przestępstwem nie jest jednomyślnie aprobowany przez przedstawicieli doktryny, to jednak jest przeważający w już ugruntowanym jej dorobku oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych. Jednak niewątpliwie ostateczna decyzja co do sposobu naprawienia szkody przez współsprawców w konkretnym przypadku powinna zawsze należeć do sądu.

Jak już stwierdzono, w aktualnym stanie prawnym dopuszcza się możliwość orzekania obowiązku naprawienia szkody *pro rata parte*, solidarnie bądź w częściach równych. Pomimo nowelizacji z 2015 roku problem ten nadal istnieje i występuje tutaj kilka alternatywnych propozycji jego rozwiązania. Wyłączenie tej instytucji z katalogu środków karnych można uznać za pewnego rodzaju próbę rozstrzygnięcia tego typu wątpliwości. Jednak mając na uwadze fakt, iż instytucja ta występuje również w charakterze środka probacyjnego, niestety w praktyce procesowej podobne wahania wciąż się pojawiają. Należy przy tym zaakcentować, iż każda sprawa jest inna, z tego też powodu sądy muszą mieć zawsze *in concreto* na uwadze różnorodne okoliczności odnoszące się zarówno do wymiaru kary, jak i odpowiedniej rekompensaty szkody lub krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonemu. W doktrynie występują stanowiska, które są za utrzymaniem w tej kwestii dotychczasowego stanu prawnego i w związku z tym pozostawienie rozwiązania tego problemu praktyce procesowej. A także inne, które wskazują na potrzebę ustawowej regulacji konkretnego sposobu (bądź też sposobów) orzekania obo-

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 332.

<sup>32</sup> Zob. uchwała SN z 13 grudnia 2000 roku, I KZP 40/00, OSNKW 2001, nr 1–2, poz. 2.

wiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez kilku sprawców. Podnosi się, iż ewentualne orzekanie przez sądy solidarnego obowiązku naprawienia szkody powinno mieć jednoznaczne i wyraźne oparcie w normie prawa karnego, a nie w odesłaniu do przepisów prawa cywilnego, które wykluczają wówczas orzekanie obowiązku *pro rata parte*<sup>33</sup>. Niewątpliwie interesujące postulaty *de lege ferenda* są warte rozważania, jednak i tak szczególną rolę w tej kwestii odgrywa zawsze praktyka procesowa. Bezspornym jest, że o ostatecznym kształcie i charakterze obowiązku naprawienia szkody decydują wyjątkowe dla każdego przypadku okoliczności konkretnej sprawy. Zatem sądy, podejmując decyzję o sposobie naprawienia szkody wyrządzonej przez współsprawców, muszą mieć przede wszystkim na względzie zarówno interes pokrzywdzonego, jak i zastosowanie reakcji karnej adekwatnej do popełnionego przestępstwa.

## PRO RATA PARTE PROBLEM UNDER CRIMINAL LAW

### Summary

A particularly important issue in connection with the courts ruling in the course of a criminal trial on compensation for damage caused jointly by several people is the question of determining the extent to which each of them will be required to compensate for it. The penal code does not contain provisions explicitly regulating this matter. This problem may arise when imposing an obligation to remedy the damage both as a probative condition and as a compensatory measure. It applies not only to complicity, but also to incitement, aiding and abetting, executive, or even referral. The jurisprudence and doctrine propose to resolve this problem by: a decision on the joint and several liability of the perpetrators; an obligation on each of them to make good the damage jointly and severally; an obligation on each of them to make good the damage in its entirety; an obligation on each of them to make good the damage in equal parts or *pro rata parte*; or, depending on the specific situation, joint and several compensation or *pro rata parte*. Each of these solutions found both their supporters and opponents, and there were also positions favouring the intermediate option. In this publication, particular attention has been paid to the *pro rata parte* construction, since on the basis of the current legal situation it seems to be the most rational and fair solution. On the other hand, if the court is unable to determine the participation of individual perpetrators in the damage caused, it may be more reasonable to declare such obligation in equal parts. The court's task is to assess which way of remedying the damage in the circumstances of a particular case is the most appropriate and advisable. It should be noted that each case is different in procedural practice and for this reason courts must always take into account the different circumstances of the case regarding the level of the penalty and at the same time ensure that the damage caused to the victim is compensated the fullest extent possible.

Keywords: *pro rata parte*, joint and several liability, obligation to compensate for damage, recourse claims, complicity, criminal law

---

<sup>33</sup> A. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 117.

## BIBLIOGRAFIA

- Bułański S., *Obligatoryjne odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Podstawy zastosowania*, „Nowe Prawo” 1972, nr 2.
- Daszkiewicz W., *Glosa do uchwały składu 7 sędziów z 15 VII 1971 r., VI KZP 81/70*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 7.
- Daszkiewicz W., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (prawo karne procesowe — 1973 r.)*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 6.
- Giętkowski R., *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę*, [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, Warszawa 2017.
- Gostyński Z., *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984.
- Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999.
- Guzik A., *Obowiązek naprawienia szkody w wybranych orzeczeniach Sądu Najwyższego*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, z. 2.
- Kowalczyk A., *Orzekanie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody w przypadku wielości sprawców*, „Acta Erasmiiana” 5, 2013.
- Lachowski J., Oczkowski T., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 9.
- Łukaszewicz M., Ostapa A., *Obowiązek naprawienia szkody — wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 9.
- Majewski J., *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015.
- Marciniak M., *Obowiązek naprawienia szkody — wybrane zagadnienia*, [w:] *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody: w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Cwiągalski, G. Artymiak, Warszawa 2010.
- Marek A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 1973.
- Marek A., Oczkowski T., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 6. *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010.
- Muszyńska A., *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010.
- Nowińska J., *Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym*, Kraków 2007.
- Pilch A., *Charakter obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 k.k. a problemy praktyki orzeczniczej*, [w:] *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody: w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Cwiągalski, G. Artymiak, Warszawa 2010.
- Sitarz O., *Funkcje i znaczenie przepisu art. 295 § 1 k.k.*, [w:] *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody: w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Cwiągalski, G. Artymiak, Warszawa 2010.
- Stefański R.A., *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego, prawa karnego wykonawczego i prawa wykroczeń za 2000 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, nr 1.
- Stefański R.A., *Kompensacyjna rola środka karnego obowiązku naprawienia szkody*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2.
- Szewczyk M., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012.
- Szyrmer S., *Wybrane zagadnienia związane z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 1.
- Wyrembek J., *Solidarne zobowiązanie współsprawców przestępstwa do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 11–12.
- Zoll A., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012.